

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ZDROWIA

(NR 98)

z dnia 26 października 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 98)

26 października 2017 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartosza Arłukowicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, i poseł **Beaty Małeckiej-Libery (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrywała:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do rządowego projektu ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej (druki nr 1813, 1813-A i 1940).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Czech** i **Zbigniew J. Król** podsekretarze stanu w Ministerstwie Zdrowia ze współpracownikami, **Barbara Wójcik-Klikiewicz** p.o. zastępcy dyrektora Departamentu Świadczeń Opieki Zdrowotnej Narodowego Funduszu Zdrowia, **Elżbieta Kilan** główny specjalista w Zespole Postępowań Wyjaśniających II Wydziału Prawnego Biura Rzecznika Praw Pacjenta, **Wanda Fidelus-Ninkiewicz** dyrektor Biura Naczelnej Izby Lekarskiej, **Ryszard Lisek** skarbnik Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Stomijnego Pol-ilko, **Jan Kowalczyk** skarbnik Zarządu Regionu Mazowieckiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, **Mariola Łodzińska** wiceprezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych, **Wojciech Powroźnik** prawnik w Krajowej Izbie Diagnostów Laboratoryjnych, **Wojciech Wiśniewski** rzecznik Fundacji Onkologicznej ALIVIA oraz **Mateusz Moksik** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Robert Durlik**, **Aleksandra Wolna-Bek** oraz **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Zdrowia. Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje... Chciałbym zmienić kolejność ze względu na nieobecność posła Rucińskiego. Nie wiem, dlaczego go jeszcze nie ma. Proponuję, żebyśmy zaczęli od punktu drugiego, a mianowicie, rozpatrzenia wniosku i poprawek zgłoszonych... Panie pośle, przepraszam. Nie mogę mówić, kiedy jest hałas. Przepraszam, proszę o ciszę... Jest pan minister. Proponuję rozpatrzenie wniosku i poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej, druki nr 1813, 1813-A i 1940, a dopiero w drugim punkcie pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, druki nr 1201 i 1201-A.

Nie słyszę sprzeciwu na sali. Uważam porządek obrad za przyjęty. W związku z tym przystępujemy do pracy nad wnioskiem dotyczącym POZ i nad poprawkami.

W dniu 24 października na posiedzeniu plenarnym Sejmu odbyło się drugie czytanie projektu ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej, druki nr 1813, 1813-A i 1940. W czasie drugiego czytania zgłoszono wniosek o odrzucenie i jedną poprawkę. Sejm skierował ustawę z wnioskiem i poprawką do Komisji w celu przygotowania dodatkowego sprawozdania. Rozpatrzmy ten wniosek i poprawkę.

Nie słyszę sprzeciwu. Przystępujemy do rozpatrywania. Zaczniemy od wniosku o odrzucenie, bo jest dalej idący. Nie wymaga chyba szczególnego wyjaśnienia. Było to przedyskutowane. Klub PO złożył wniosek o odrzucenie ustawy w całości. I w związku z tym, że nie słyszę głosów... Karty są przygotowane do głosowania. Czy wszyscy je mają?

W związku z tym, że nie widzę zgłoszeń do dyskusji, przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku o odrzucenie ustawy w całości? Kto jest za negatywnym zaopiniowaniem? Kto się wstrzymał? Głosowanie było pozytywne

– kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku? Czy wszyscy państwo już zagłosowali? Proszę o wyniki głosowania.

12 głosów za, 14 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Komisja negatywnie opiniuje wniosek o odrzucenie ustawy w całości.

Przystępujemy do opiniowania poprawki, której treść, generalnie rzecz ujmując, mówi o tym, że wprowadzamy lekarza internistę – lekarza chorób wewnętrznych – do wylistowanej listy lekarzy, których można uważać za lekarzy POZ.

Czy ktoś z państwa ma jakieś pytania? Są pytania. Pani poseł Gądek. Biuro Legislacyjne, momencik. Najpierw posłowie. Dobrze? Bardzo proszę, pani poseł Gądek.

Poseł Lidia Gądek (PO):

Szanowni państwo, jesteśmy autorami tej poprawki. To nie jest wprowadzenie, tylko pozostawienie lekarza internisty po 2024 r., żeby zabezpieczyć funkcjonowanie POZ z doświadczonymi i dobrze przygotowanymi kadrami medycznymi.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Konsultant krajowy, pan prof. Imiela. Bardzo proszę.

Konsultant krajowy w dziedzinie chorób wewnętrznych prof. Jacek Imiela:

Proszę państwa, ja wypowiadałem się już wielokrotnie na ten temat. Imiela – jestem konsultantem krajowym w dziedzinie chorób wewnętrznych. W czasie posiedzenia podkomisji zdania były podzielone. Połowa posłów popierała to, o co ja prosiłem. My uważamy, że nadrzędną sprawą jest los chorego. To się liczy. W tej chwili internistów w podstawowej opiece zdrowotnej jest znacznie więcej niż lekarzy rodzinnych. Jeżeli od 2025 r. jako interniści nie będziemy mogli być przyjmowani do pracy w POZ, może dojść do dramatu. Bardzo proszę, żeby państwo potraktowali tę propozycję jako merytoryczną. Odrzucimy wszystkie inne względy. To jest sprawa dotycząca perspektyw i losów chorych, którzy są leczeni ambulatoryjnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Poseł Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Ja mam pytanie do strony rządowej. Chciałbym, żeby była pełna jasność. Po pierwsze, wiem, że pierwszy raz w tej sesji było więcej chętnych na medycynę rodzinną niż miejsc. Ile tych miejsc było? Czy mogliby państwo przedstawić w liczbach, jak to wyglądało i jak będzie wyglądać w kolejnych latach? Jaka liczbę miejsc rezydenckich państwo przewidują?

Jest też drugie pytanie, żeby też nie było żadnych wątpliwości. Rozumiem, że od roku 2025 lekarze interniści będą mogli być w POZ na dwa sposoby. Po pierwsze, będą to ci, którzy podjęli stosowną działalność, mieli też listę pozytywną do grudnia 2024 r., a po grudniu 2024 r., czyli od roku 2025, będą mogli być, tylko nie będą mogli tworzyć listy pacjentów. Czy ja dobrze to rozumiem? Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Marcin Czech:

Panie pośle, odpowiadam na pana pierwsze pytanie. Minister zdrowia przyznał 329 miejsc rezydenckich w dziedzinie medycyny rodzinnej. Chętnych było rzeczywiście więcej. Było ich 514. Dlatego z optymizmem patrzymy na szkolenie w tym zakresie.

I potwierdzam to, co pan powiedział – po grudniu roku 2024 interniści nadal będą mogli prowadzić swoich pacjentów. Nie będą natomiast tworzyć list pacjentów do swoich praktyk. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

OK. Biuro Legislacyjne – pamiętam. Jeszcze ja chciałbym się wypowiedzieć.

Intencją wprowadzanych przez nas zmian, kiedy ja prowadziłem resort zdrowia – wprowadzenia pediatrów i internistów do POZ – było dokładnie to, żeby, po pierwsze, ludzie mogli mieć wybór, czy chcą, żeby ich dzieckiem czy pacjentem zajmował się pediatra lub internista, czy lekarz rodzinny. Wtedy dawaliśmy ludziom wybór.

Kompletnie nie rozumiałem pierwotnej koncepcji resortu zdrowia, żeby w ogóle usunąć z POZ pediatrę i internistę. Potem wyewoluowało to w kierunku pediatri, który zajmuje się dzieckiem do lat siedmiu – absurdalne rozwiązanie. Następnie była przekazana

publicznie decyzja pani premier, że ta zmiana będzie usunięta i będzie opieka do 18. roku życia. W dalszym ciągu nie rozumiem, dlaczego nie chcecie pozwolić ludziom, żeby w POZ leczył ich i prowadził listę aktywną po 2024 internista. Jest to dla mnie działanie niezrozumiałe i na szkodę pacjenta. Chciałem państwu przekazać tę informację i dlatego m.in. zgłosiliśmy wniosek o odrzucenie tej ustawy w całości. Nie rozumiemy waszej decyzji, to jest działanie szkodliwe.

Proszę jeszcze powiedzieć, ile przybyło miejsc akredytacyjnych z medycyny rodzinnej w ciągu ostatnich dwóch lat w Polsce? To, że miejsc rezydenckich jest za mało, już pan powiedział – minister nie przyznał tyle, na ile oczekiwano. O ile zwiększyła się liczba miejsc akredytacyjnych?

Podsekretarz stanu w MZ Marcin Czech:

Nie jest to w gestii departamentu, którego pracownik jest obok mnie i mnie wspomaga. Udzielimy tej odpowiedzi na piśmie. Dokładnie. Natomiast, chcę pokreślić, że pediatrzy będą w stanie prowadzić pacjentów do 18 roku życia. Jest taka zmiana i oni nadal będą prowadzić swoją działalność.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

To wiemy, ale wcześniej proponowaliście, żeby mogli tylko do lat siedmiu. Przystępujemy... Przepraszam, jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, odnośnie do przedstawionej poprawki Biuro Legislacyjne pragnie podnieść pewną wątpliwość. Wydaje nam się, że przy redakcji tej poprawki zabrakło konsekwencji. To przeniesienie lekarzy internistów do pkt 5 z warunkiem ukończenia kursu, o którym mowa w pkt 4, powinno w konsekwencji powodować zmianę w art. 38, który wskazuje, że w zakresie art. 6 ust. 1 pkt 4 i obecnie ust. 4, czyli tego obowiązku ukończenia kursu, ustawa będzie obowiązywać dopiero od 1 stycznia 2025 r. Ponieważ w tej poprawce nie mamy zmiany dotyczącej pkt 4 w art. 38, oznacza to, że od 1 grudnia internisci powinni mieć ukończony ten kurs, który nie jest zorganizowany, gdyż dopiero od stycznia 2019 r. zaczęła działać przepisy...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przyjmuję państwa uwagę...

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Dziękujemy.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jakby konsumujemy ją. Pan poseł Latos. Jeszcze ktoś się zgłasza.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Ja chciałbym wyjaśnić jedną rzecz. Czy zdaniem Biura Legislacyjnego ta poprawka jest niekompletna?

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Jeżeli to było niezamierzone, to wydaje się, że jest niekompletna.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Jak rozumiem, w innej sytuacji tą poprawką ograniczamy prawa internistów, a nie je rozszerzamy. Czy tak? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle, odniosę się oczywiście, bo to nasz klub składał tę poprawkę. Być może państwo mają uwagi legislacyjne, które przyjmujemy, ale przypomnę, że na ostatnim posiedzeniu Komisji przyjęliśmy ustawę, w której odwołujemy się do ustawy, której nie ma. Pani poseł Gądek.

Poseł Lidia Gądek (PO):

Szanowni państwo, dyskusja znowu schodzi na inne tory. Nie o tym chcieliśmy rozmawiać.

Wiemy doskonale, że ustawa – i to było wypunktowane w kolejnych momentach procedowania... Oczekiwaliśmy na nowoczesną ustawę. Praktycznie wszyscy potwierdzili,

że tak nie jest. Dzisiaj wiemy, że kształcenie w medycynie rodzinnej jest niewystarczające. Mimo chęci ze strony ministerstwa i wszystkich środowisk w tym zakresie, brakuje miejsc akredytacyjnych, o czym doskonale wiemy, panie ministrze – jest to potwierdzone – chociaż młodzi ludzie chcą się kształcić. Jednak, nawet jeżeli rokrocznie 500 osób będzie rozpoczynać rezydenturę, to – mówiąc brzydko – nie wyrobimy się do roku 2025, żeby lekarze rodzinni przejęli pełną opiekę nad populacją... Panie pośle Latos, ja nie przeszkadzałam, kiedy pan się wypowiadał ...

Posel Tomasz Latos (PiS):

Nabory są dwa razy do roku. Powinna pani o tym wiedzieć...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle, co to za zachowanie...

Posel Tomasz Latos (PiS):

Dwa razy do roku – wiosna i jesień...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie pośle Latos...

Posel Tomasz Latos (PiS):

Lekarz nie wie, że...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Niech pan się uspokoi. Pana emocje sięgają zenitu. Chciałbym panu przypomnieć, że jest pan wiceprzewodniczącym Komisji i pana rolą jest to, żeby prowadzić w sposób poprawny posiedzenie Komisji, a nie pokrzykiwać do mikrofonu. Pani poseł Gądek kontynuuje.

Posel Lidia Gądek (PO):

Panie pośle Latos, już wczoraj, w czasie mojego wystąpienia, negował pan pewne rzeczy, o które dzisiaj pan dopytywał ministra. Proszę więc zachować chociaż trochę przyzwoitości w swoich wypowiedziach.

Wracając do tematu, oczywiście zgadzamy się z tym jako środowisko, ale też jako przedstawiciele pacjentów, że najlepiej byłoby, gby populacją opiekował się dobrze wykształcony, przygotowany do tego lekarz rodzinny. Skoro jednak wiemy – i wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę – że do roku 2025 nie jesteśmy w stanie fizycznie tego zorganizować, wprowadźmy może zamiast kursu moduł kształcenia, ale dopuśćmy do tego, żebyśmy mieli ciągle zabezpieczenie opieki nad pacjentami, a nie na takiej zasadzie, że lekarz będzie mieć teoretycznie 2,5 tys., a praktycznie będzie obsługiwać 3,5 tys. osób, bo po prostu nie będzie możliwości zabezpieczenia pracy.

Druga sprawa. Wniosek o odrzucenie był spowodowany również tym, o co walczyliśmy od początku – nie ma zabezpieczonego finansowania tej ustawy. I to jest jej największa bolączka. O to walczymy w imieniu pacjentów i w imieniu środowisk medycznych, nie tylko środowisk POZ. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Poseł Latos.

Posel Tomasz Latos (PiS):

Wysoka Komisjo, szanowna pani poseł, odezwałem się dlatego, że pani w sposób nieuprawniony zwróciła się do mnie. W związku z tym wydaje mi się, że parlamentarystyście z wieloletnim doświadczeniem, a przy okazji lekarzowi nie trzeba przypominać, że są sesje jesienna i wiosenna, jeżeli chodzi o rezydentury. My mówiliśmy tylko o jesiennej, a nie o całym roku. To po pierwsze.

Po drugie, pamiętam doskonale – i pani też powinna pamiętać – dyskusję sprzed kilku lat na temat tego, kto będzie dopuszczony do pracy w POZ, a kto nie. Państwo przedstawiali wówczas stanowisko zupełnie odmienne od obecnego. Ja byłem wtedy w klubie opozycyjnym.

I wreszcie po trzecie, jeżeli mówimy o finansowaniu, to nie można zapisać czegoś, co należy do Narodowego Funduszu Zdrowia i wynika z aktów wydawanych przez NFZ, tak samo jak nie będziemy zapisywać w ustawie finansowania nefrologii, urologii czy

czegokolwiek innego. Od tego są zarządzenia prezesa NFZ, ewentualnie dodatkowo akty wykonawcze do tej ustawy. To każdy parlamentarzysta z minimalnym stażem powinien wiedzieć. I tyle w tej sprawie. Oczywiście, należy na ten temat dyskutować. Żałuję więc, że miałem problemy z bardzo licznym udziałem posłów w pracach podkomisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pani poseł Gelert.

Posel Elżbieta Gelert (PO):

Oczywiście, dziękuję bardzo. Wywołał mnie do odpowiedzi pan wiceprzewodniczący, bo twierdzi, że nie można zapisać finansowania w ustawie. Panie pośle, w ustawie o sieci jest wiele wzorów na finansowanie poszczególnych szpitali. To jakoś się udało, a tego tak naprawdę, nawet nikt nie potrafi rozczytać. Jest zapisanych dużo wzorów, jak będą finansowane szpitale w sieci szpitali. To nie jest ustawa o nefrologii czy o reumatologii w sieci szpitali, tylko ustawa o POZ i tutaj równie dobrze można było to zapisać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie profesorze – już przystępujemy do głosowania – chciałbym tylko... Uważam, że to jest złe rozwiązanie, ale to jest moje osobiste zdanie. Panie profesorze, chcę powiedzieć, że jeśli będzie taka możliwość – a zakładam, że będzie – przywrócimy internistów do POZ. Proszę to przekazać internistom w moim imieniu jako posła.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki złożonej przez panią poseł Gądek? Kto jest za negatywnym zaopiniowaniem? Kto się wstrzymał? Podaję wyniki głosowania.

Za 11 posłów, przeciw 15, nikt się nie wstrzymał. Komisja negatywnie opiniuje poprawkę pani poseł Gądek.

Sprawozdawca zostaje ten sam. Sprzeciwu nie słyszę.

Pan poseł jeszcze chce zabrać głos. W jakiej sprawie?

Posel Jerzy Kozłowski (Kukiz15):

Pani Hrynkiewicz głosowała za pana Skuteckiego, którego nie ma przy stanowisku.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przepraszam, proszę powtórzyć.

Posel Jerzy Kozłowski (Kukiz15):

Pani Hrynkiewicz głosowała za pana Skuteckiego, którego nie ma przy stanowisku.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy mogę prosić panią Hrynkiewicz o wyjaśnienie?

Posel Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Przepraszam bardzo. Proszę o reasumpcję głosowania, gdyż źle włożyłam kartę do czytnika. Po prostu, miałam źle... Pana Skuteckiego nie było, nie był obecny, ja głosowałam i źle włożyłam kartę do czytnika... Ale głosowałam swoją kartą, bo tutaj jest...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dobrze. Proszę państwa, ja zarządzę reasumpcję tego głosowania, ale, pani poseł, uprzedzam, że sprawdzę, czy głosowano pani kartą, czy posła Skuteckiego. Wyjaśnimy tę sprawę.

Posel Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Proszę przelożyć kartę.

Posel Bernadeta Krynicka (PiS):

Panie przewodniczący, pani poseł się pomyliła...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przepraszam, pani poseł. Proszę się uspokoić. Powiedziałem, że przeprowadzimy głosowanie po raz drugi, a tę sprawę wyjaśnię. Czy wystarczająco?

Przystępujemy do głosowania po raz drugi. Proszę przygotować karty do głosowania.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki pani poseł Gądek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Podaję wyniki głosowania.

Za 12 posłów, przeciw 15, nikt się nie wstrzymał... Czy ja mogę państwa prosić o ciszę? Bo zrobię przerwę w posiedzeniu Komisji. Nie straszę pani, tylko proszę panią o ciszę, bo prowadzę posiedzenie Komisji. Dopóki ja prowadzę posiedzenie Komisji, będzie cisza na sali. Poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji Zdrowia. Pani poseł Kopcińska.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, chciałabym zabrać głos, żeby trochę uspokoić emocje. Doszło do pomyłki, bo karta była włożona do czytnika. Rozumiem, że pana posła nie było na sali...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Przepraszam, pani poseł...

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Jestem wiceprzewodniczącą tej Komisji i też chciałabym zabrać głos w kwestii prowadzenia i przebiegu tego posiedzenia Komisji. Ja bym bardzo prosiła, żeby posłowie, którzy opuszczają salę, zabierali karty z czytników, bo faktycznie jest to niedopuszczalne i może dojść do pomyłki. Jeżeli zostało zgłoszone to natychmiast i była reasumpcja, uważam sprawę za wyjaśnioną, a kartę, wychodząc z sali, należy po prostu zabierać ze sobą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł, ja rozumiem, że z tego miejsca pani widziała, gdzie była karta pani poseł Hrynkiewicz. Gratuluję wzroku. Ja tego nie widzę... Poproszę o ciszę na sali.

Głosowanie przeprowadzono, sprawozdawca zostaje ten sam, a sekretariat proszę o wyjaśnienie tej sprawy – pobranie zapisu monitoringu i poinformowanie mnie, w jaki sposób to przebiegało. Dziękuję.

Przystępujemy do punktu drugiego. Czy jest przedstawiciel wnioskodawcy ustawy? Nie widzę. W związku z tym zdejmuję ten punkt z porządku obrad.

Zamykam posiedzenie Komisji.